Księga Rut

Rozdział 3

**1**. A raz jej teściowa Naemi powiedziała do niej: Moja córko, czy nie powinnam postarać się dla ciebie o miejsce wypoczynku, gdzie by ci było dobrze? **2**. Otóż Boaz, którego dziewcząt się trzymałaś, jest przecież naszym powinowatym. Dzisiejszej nocy przewiewa on swój jęczmień. **3**. Umyj się więc, namaść, włóż na siebie najpiękniejsze szaty oraz idź na klepisko. Ale nie daj się poznać temu mężowi, dopóki nie przestanie jeść i pić. **4**. Następnie, kiedy uda się na spoczynek, wykryjesz miejsce, gdzie się położy, pójdziesz, znajdziesz miejsce u jego stóp, i się położysz. Wtedy on ci powie, co należy czynić. **5**. A Ruth do niej powiedziała: Co mi każesz, to uczynię. **6**. Potem zeszła na klepisko i uczyniła ściśle tak, jak jej kazała jej teściowa. **7**. A gdy Boaz zjadł oraz wypił był dobrej myśli; zatem poszedł, aby się położyć za stogiem. I ona poszła po cichu, znalazła miejsce u jego stóp oraz się położyła. **8**. Ale o północy ten mąż się wystraszył, a kiedy się wychylił, okazało się, że u jego stóp leży kobieta. **9**. Więc zawołał: Kto ty jesteś? A odpowiedziała: Ja jestem twoja służebnica Ruth. Rozpostrzyj nad twoją służebnicą swoje skrzydło, ponieważ przysługuje ci prawo wykupu. **10**. Zatem powiedział: Ty jesteś błogosławiona od WIEKUISTEGO, moja córko. Następny dowód miłości piękniej okazałaś niż poprzedni, nie idąc za młodzieńcami, czy to biednymi, czy bogatymi. **11**. Dlatego nie obawiaj się teraz, moja córko, bo uczynię dla ciebie wszystko, co mi powiesz. Gdyż cały zbór mojego ludu wie, że jesteś dzielną kobietą. **12**. Ale chociaż jest prawdą, że jestem powinowatym krwi to jednak istnieje bliższy ode mnie krewny. **13**. Zostań tej nocy; jeśli cię z rana odkupi dobrze, nich to uczyni; zaś jeśli będzie się wzbraniał cię odkupić, wtedy jak żywy jest WIEKUISTY ja cię odkupię. Śpij tu do rana. **14**. Więc leżała u jego stóp aż do rana, potem wstała, jeszcze zanim jeden drugiego mógł rozpoznać. Zaś Boaz myślał: Niech się nikt nie dowie, że ta niewiasta była na klepisku. **15**. Nadto powiedział: Podaj mi chustkę, którą masz na sobie i ją potrzymaj. Zatem ją potrzymała. Zaś on odmierzył jej sześć miar jęczmienia i na nią włożył. Potem udał się do miasta. **16**. A kiedy Ruth przybyła do swej teściowej, ta do niej powiedziała: Co z tobą, moja córko? Więc opowiedziała jej wszystko, co ten mąż jej uczynił. **17**. I dodała: On mi dał sześć miar jęczmienia oraz do mnie powiedział: Nie powinnaś wrócić do swej teściowej z próżną dłonią. **18**. Wtedy rzekła: Zachowuj się spokojnie, moja córko, dopóki nie będziesz wiedzieć jak się ta sprawa rozwinie. Bowiem ten mąż nie spocznie, dopóki nie zakończy tej sprawy jeszcze dzisiaj.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012